

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym do tutejszego Sądu powód A. M. wniósł o nakazanie pozwanemu J. G., aby przywrócił mu utracone posiadanie pojazdu marki A. (...), nr rejestracyjny (...), numer identyfikacyjny (...), rok produkcji 2002 poprzez nakazanie pozwanemu jego wydania i zaniechania dalszych naruszeń oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż strony w lipcu 2014 r. zawarły w formie ustnej umowę sprzedaży pojazdu samochodowego A. (...), nr rejestracyjny (...), numer identyfikacyjny (...), rok produkcji 2002, za cenę 12.000,00 zł. Powód zapłacił całość ceny, na którą środki uzyskał ze sprzedaży samochodu V. (...), nr rej. (...) oraz z kredytu gotówkowego nr (...) z (...) Bank. Umowie tej towarzyszyło przeniesienie posiadania pojazdu na powoda, o czym świadczyło wydanie powodowi dowodu rejestracyjnego, dowodu ubezpieczenia i karty pojazdu oraz kluczyków i dowodu ubezpieczenia, a dopełnienie formalności związanych z ujawnieniem zmiany właściciela (przerejestrowaniem), zgodnie z ustaleniami miało nastąpić w przyszłości. Powód podniósł przez okres trzech lat w nieskrępowany sposób używał przedmiotowy samochód, ponosił koszty eksploatacji i utrzymania. Dopiero, w sierpniu 2017 r. kiedy małżonka powoda zwróciła się do pozwanego o dopełnienie formalności związanych z przerejestrowaniem samochodu, pozwany zażądał dodatkowych pieniędzy, po czym w dniu 21 sierpnia 2017 roku zgłosił kradzież pojazdu Policji, a następnego dnia samowolnie, bez zgody powoda, zabrał auto z parkingu przy ul. (...) i wystąpił pisemnie o zwrot dokumentów i kluczyków.

W odpowiedzi na pozew /karta 28-30 akt/, pozwany J. G. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, iż istotnie strony zawarły w lipcu 2014 r. umowę w formie ustnej, której przedmiotem był samochód A. (...) o nr rejestracyjnym (...), na mocy której doszło do wydania przedmiotowego pojazdu powodowi. Jednakże, wbrew twierdzeniom powoda, w momencie zawarcia ustnej umowy nie nabył on własności pojazdu. Przeniesienie własności miało nastąpić dopiero w momencie zapłaty sumy równej wartości tegoż pojazdu w kwocie 17 000 zł, przy czym płatność ceny pojazdu została przez strony odroczone do momentu spłaty przez powoda jego innych zobowiązań finansowych. Wobec tego, iż przedmiotowa kwota nie została zapłacona w sierpniu 2017 r. pozwany odebrał pojazd od powoda, co było działaniem w pełni uzasadnionym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W lipcu 2014 roku pomiędzy A. M., a J. G., doszło do zawarcia ustnej umowy, na mocy której pozwany przeniósł na rzecz powoda A. M. posiadanie samochodu osobowego marki A. (...), nr rejestracyjny (...), numer identyfikacyjny (...), rok produkcji 2002. Jednocześnie wraz z wydaniem w/w pojazdu, powodowi wydany został komplet dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego, karty pojazdu, ubezpieczenia OC, niemieckich dokumentów a także kluczyki od samochodu.

W dokumentacji pojazdu jako jego właściciel figuruje J. G..

dowód - zeznania pozwanego J. G. – karta 43 akt,

- zeznania powoda A. M. – karta 42-43 akt,

- kopia dowodu rejestracyjnego karta 11-12 akt,

- certyfikat OC – karta 21 -22 akt,

- zeznania świadka G. M. – karta 39-40 akt,

- zeznania świadka M. G. – karta 41 akt,

Od momentu zawarcia w/w umowy, wyłącznym posiadaczem samochodu marki A. (...), nr rejestracyjny (...) był A. M., który korzystał z niego jak właściciel, wykorzystując pojazd zgodnie z jego przeznaczeniem oraz dokonując w nim, na własny koszt, niezbędnych konserwacji i napraw.

dowód - zeznania świadka G. M. – karta 39-40 akt,

- zeznania świadka I. C. – karta 40 akt,

- zeznania świadka M. Z. (1) – karta 41-42 akt,

- zeznania powoda A. M. – karta 42-43 akt,

- zeznania pozwanego J. G. – karta 43 akt,

Powód za pośrednictwem żony pozwanego opłacał również ubezpieczenie OC przedmiotowego pojazdu, przekazując na ten cel odpowiednie kwoty które następnie żona pozwanego wpłacała ubezpieczycielowi.

dowód - zeznania świadka G. M. – karta 39-40 akt,

- zeznania powoda A. M. – karta 42-43 akt,

Do sierpnia 2017 roku pomiędzy stronami nie istniał spór co do prawa własności przedmiotowego pojazdu. Władztwo nad rzeczą wykonywał jak właściciel niepodzielnie A. M., czemu pozwany w żaden sposób nie oponował. Jednakże w sierpniu 2017 r. kwestia własności pojazdu stała się między stronami sporna. Dnia 21 sierpnia 2017 r. J. G. zgłosił na Policji kradzież pojazdu, a następnego dnia samochód marki A., który zaparkowany był pod domem powoda, bez jego wiedzy i zgody, samowolnie zabrał transportując za pośrednictwem lawety na teren swojej posesji.

Na żądanie Policji pozwanemu wydane zostały kluczyki i dokumenty od auta.

dowód: - zeznania świadka G. M. – karta 39-40 akt,

- zeznania świadka I. C. – karta 40 akt,

- zeznania świadka M. Z. (1) – karta 41-42 akt,

- zeznania powoda A. M. – karta 42-43 akt,

- zeznania pozwanego J. G. – karta 43 akt,

- pisma stron - karta 23 - 24 akt,

- zeznania świadka M. G. – karta 41 akt,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, których prawdziwości i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron i które również w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości. Sąd dał również dał wiarę zeznaniom świadków G. M., I. C., D. Z., R. S., M. Z. (2), M. G., oraz zeznaniom stron na okoliczność posiadania pojazdu marki A. (...), nr rejestracyjny (...) oraz na okoliczność naruszenia jego posiadania. Natomiast zeznania świadka Z. K. i M. F. zasługiwały na wiarę, jednakże w istocie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W niniejszej sprawie w istocie wszystkie okoliczności faktyczne mające znaczenia na gruncie przedmiotowego postępowania pozostawały bezsporne, a mianowicie kwestia przeniesienia przez pozwanego na powoda posiadania pojazdu marki A. (...), nr rejestracyjny (...), nieprzerwanego posiadania przedmiotowego pojazdu przez A. M. do sierpnia 2017 r., zabrania przez pozwanego bez zgody i wiedzy powoda samochodu w dniu 22 sierpnia 2017 r.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się natomiast do oceny zasadności zgłoszonego żądania.

Obok ochrony własności Kodeks cywilny przewiduje także ochronę sądową posiadania. Zgodnie z art. 344 § 1 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

§ 2. Roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia.

Roszczenie posesoryjne powstaje w wyniku samowolnego naruszenia posiadania. Powstanie roszczenia posesoryjnego jest uwarunkowane zaistnieniem trzech zasadniczych przesłanek pozytywnych i brakiem przesłanek o charakterze negatywnym. Zachowanie podmiotu, który ma być adresatem roszczenia posesoryjnego, powinno odnosić się do władztwa faktycznego nad rzeczą stanowiącego posiadanie. Drugą przesłanką jest możliwość zakwalifikowania zachowania określonego podmiotu jako naruszenia posiadania. Ostatnią przesłanką powstania roszczenia posesoryjnego jest samowolność naruszenia posiadania. Przesłanką negatywną powstania roszczenia posesoryjnego, której zaistnienie spowoduje, że roszczenie posesoryjne nie powstanie, jest zgodność z prawem stanu posiadania powstałego na skutek naruszenia, stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego właściwego organu państwowego.

Przepis art. 336 k.c. stanowi, iż posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny). Przy czym domniemywa się, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym (art. 339 k.c.), domniemywa się ciągłość posiadania, niemożność posiadania wywołana przez przeszkodę przemijającą nie przerywa posiadania. Domniemywa się, że posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym. Domniemanie to dotyczy również posiadania przez poprzedniego posiadacza (art. 340 i 341 k.c.)

Przepis art. 342 k.c. wprowadził zakaz samowolnego naruszania posiadania. Zakaz ten dotyczy każdego posiadania. Samowolne naruszenie należy rozumieć szeroko, czyli jako każde zachowanie, które prowadzi do utrudnienia posiadaczowi wykonywania jego władztwa nad rzeczą. Naruszenie to jednak musi prowadzić do bezpośredniego zagrożenia lub spowodować utratę władztwa (całkowitą lub częściową). Obojętne jest, czy to zachowanie będzie miało charakter działania fizycznego, czy psychicznego (zob. J. Ignatowicz, Ochrona, s. 205). Naruszenie posiadania musi być samowolne, czyli zabronione. I tak naruszenie ma charakter samowolny, gdy: pozbawiono posiadacza posiadania przez zajęcie całej lub części rzeczy, albo przez zabranie rzeczy ruchomej; jeżeli posiadacz jest ograniczony w swym władaniu rzeczą przez dokonanie naruszenia, co powoduje przejściowe, choć powtarzające się używanie jego rzeczy, wchodzenie na jego grunt lub inne korzystanie z rzeczy ograniczające swobodne wykonywanie władztwa nad rzeczą. Samowolne naruszenie posiadania następuje wtedy, gdy odbywa się bez zgody posiadacza oraz jest sprzeczne z prawem. Od tej ostatniej zasady są jednak wyjątki (art. 343 § 2, art. 142, 432 k.c.).

Proces posesoryjny ma na celu ustalenie przez Sąd, czy posiadanie należy lub należało do powoda oraz czy pozwany samowolnie naruszył posiadanie. Przepis art. 478 k.p.c. stanowi, że sąd bada w tym postępowaniu jedynie stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Taka koncepcja procesowa ochrony posiadania jest zbieżna z przyjętą w art. 344 § 1 k.c. zasadą, że roszczenia posesoryjne przysługują

posiadaczowi niezależnie od tego, czy jest on w dobrej wierze, czy złej, oraz czy posiadanie jest zgodne z prawem, czy bezprawne.

W procesie posesoryjnym Sąd nie ma kognicji w zakresie badania prawa przysługującego pozwanemu w stosunku do rzeczy. Z przepisu art. 344 § 1 k.c. wynika bowiem, że roszczenie posesoryjne jest niezależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym. Sąd może zatem badać jedynie stan ostatniego spokojnego posiadania oraz fakt jego naruszenia. Sam powód może dowodzić, że przysługuje mu prawo do władania rzeczą, o ile pomoże mu to w udowodnieniu, że był lub jest posiadaczem rzeczy i że jego posiadanie zostało naruszone (wyr. SN z 3.6.1966 r., III CR 108/66, OSPiKA 1967, Nr 10, poz. 234, z glosą A. Kunickiego).

Pozwany w procesie posesoryjnym został pozbawiony podniesienia zarzutu, że przysługuje mu prawo do władania rzeczą. Wyjątkiem od tej zasady jest jednak sytuacja, gdy prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu państwowego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju stwierdzono, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Chodzi tu jedynie o takie orzeczenie, które zostało wydane po naruszeniu (zob. A. Kunicki, w: SPC, t. 2, s. 882; tenże, *Exceptio iuris*, z. 3, s. 127; J. Ignatowicz, w: *Komentarz*, 1972, t. 1, s. 797; E. Gniewek, *Kodeks*, s. 814; uchw. SN z 26.7.1968 r., III CZP 52/68, OSNCP 1969, Nr 3, poz. 48).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż żądanie pozwu zasługuje w całości na uwzględnienie. Zdaniem Sądu spełnione zostały ustawowe przesłanki powstania roszczenia posesoryjnego, przy jednoczesnym braku przesłanki negatywnej. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ulega bowiem wątpliwości, iż od lipca 2014 r. A. M. był posiadaczem samoistnym pojazdu A. (...), nr rejestracyjny (...). Posiadanie przedmiotowego pojazdu powód uzyskał na mocy umowy zawartej z J. G. i od tego momentu faktycznie władał przedmiotową rzeczą jak właściciel – samodzielnie dysponował pojazdem, korzystał z niego według własnej woli, na własny koszt dokonywał jego naprawy i konserwacji, czemu pozwany się nie sprzeciwiał i nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, a przedmiotowy stan istniał do sierpnia 2017 r. Zdaniem Sądu, niewątpliwa jest również okoliczność samowolnego naruszenia przez pozwanego posiadania A. M. nad pojazdem. Otóż dnia 22 sierpnia 2017 r. J. G. bez zgody i wiedzy powoda, będącego posiadaczem pojazdu, zabrał tenże pojazd na teren własnej posesji, uniemożliwiając w ten sposób dotychczasowemu posiadaczowi wykonywanie jego władztwa nad rzeczą. Zabranie rzeczy ruchomej z miejsca jej dotychczasowego położenia i wywiezienie na lawecie na posesję pozwanego w sposób oczywisty pozbawiło A. M. posiadania rzeczy. Przy czym nie sposób uznać, jak twierdzi pozwany, iż powód utracił posiadanie samochodu marki A. już w dniu 20 sierpnia 2017 r. Z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, co zresztą potwierdza J. G., iż samochód został zabrany od powoda dnia 22 sierpnia 2018 r. W ocenie Sądu do tego czasu posiadanie nad rzeczą przysługiwało A. M., bez względu na czasowy pobyt powoda w szpitalu (istnieje domniemanie ciągłości posiadania). Niezależnie od przysługującego pozwanemu prawa do rzeczy, ustawodawca w przepisie art. 342 k.c. wprowadza zakaz samowolnego naruszania posiadania. Ochrona prawa własności nie może być zatem realizowana w drodze naruszenia posiadania, bez względu na rodzaj posiadania, dobrą czy złą wiarę posiadacza, czy posiadanie jest zgodne z prawem, czy bezprawne. Kodeks cywilny wprowadza bowiem szczególne mechanizmy zmierzające do ochrony własności, chroniąc jednocześnie posiadanie, zakazując jego samowolnego naruszania. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż kognicja Sądu w procesie posesoryjnym ma ograniczony charakter – Sąd nie bada prawa przysługującego pozwanemu w stosunku do rzeczy. Roszczenie posesoryjne jest niezależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym. Sąd może zatem badać jedynie stan ostatniego spokojnego posiadania oraz fakt jego naruszenia. Wbrew zarzutom pozwanego, na gruncie rozpoznawanej sprawy w istocie nie miała zatem znaczenia prawnej kwestia własności samochodu marki A., która pozostawała poza kognicją Sądu. W konsekwencji w tymże zakresie Sąd nie czynił żadnych ustaleń, ograniczając się do stwierdzenia ostatniego spokojnego stanu posiadania oraz jego samowolnego naruszenia.

Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć że wystąpienie przez A. M. z roszczeniem posesoryjnym stanowi nadużycie prawa. Wprawdzie Sąd Najwyższy dopuścił możliwość podniesienia takiego zarzutu w procesie posesoryjnym, jednakże pamiętać należy, że roszczenie posesoryjne przysługuje posiadaczowi niezależnie od tego czy jest on w dobrej wierze, czy w złej, czy posiadanie jest zgodne z prawem, czy bezprawne. W niniejszej

sprawie nie zostały wykazane szczególne okoliczności wskazujące na rażące naruszenie zasad współżycia społecznego uzasadniające możliwość uwzględnienia zarzutu nadużycia prawa na podstawie art. 5 k.c.

Reasumując poczynione rozważania, mając na względzie, iż samoistne posiadanie przez A. M. samochodu marki A. (...), nr rej (...) zostało samowolnie naruszone przez J. G., żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania uzasadnia przepis art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona, która przegrała sprawę, jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 537,00 zł składały się: kwota 200,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 320,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 5 pkt 4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

Mając na względzie powołane okoliczności, na podstawie wskazanych przepisów, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Sygn. akt I C 657/17

Zarządzenia:

1. odnotować,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego – bez pouczenia,
3. kal. 14 dni

G., dnia 17 stycznia 2018 r.